



2 kwietnia 2019 r. w XIV rocznicę śmierci Św. Jana Pawła II u stóp Krzyża na górze Matysce zapłonie Płomień Pamięci



Wielu zadaje pytania:

- po co jeszcze podtrzymujecie te obchody?
- po co aż taka oprawa? bo i zapalone znicze wzdłuż drogi głównie przez Radziechowy oraz wzdłuż drogi na Matyskę tzw. "Droga Światła" Msza Św. Droga Krzyżowa, ognisko? I to aż do 21:37!
- a przecież 2 kwietnia będzie w naszej parafii zakończenie rekolekcji wielkopostnych - więc po co dwa razy chodzić na Mszę Św.?

Odpowiedź jest prosta: Bo całym sercem kochamy św. JP II i jesteśmy wdzięczni Panu Bogu za dar Jego życia. A gdzie lepiej podziękujemy za to wielkie szczęście jak nie na szczycie góry i dodatkowo pod rozpiętymi ramionami krzyża? Każdy z nas jeszcze słyszy słowa Papieża Polaka: "Góry są wyzwaniem, góry prowokują człowieka, istotę ludzką, młodych i nie tylko młodych do dokonania wysiłku w celu zwyciężenia samego siebie" lub "W górach niknie beładny zgiełk miasta, panuje cisza bezimiennych przestrzeni, która pozwala człowiekowi wyraźniej usłyszeć wewnętrzne echo głosu Boga".

Tak więc pełni radości, zaraz po błogosławieństwie przez Ks. rekolekcjonistę, wyruszymy na Matyskę. Czy tradycyjnie drogę tego wieczora rozświetlą liczne lampiony zapalone przez mieszkańców Radziechów? Czy młodzież, ministranci i Stowarzyszenie Dzieci Serc, zapalili ponad 400 lampionów wzdłuż Golgoty Beskidów? A jeśli ktoś zapyta skąd będą mieli na to pieniądze? Przecież to duża kwota! Odpowiemy; spokojnie lampiony będą z odzysku – zebrane z wysypiska na cmentarzu, a wkład nie jest znów aż taki drogi. A jaki efekt! Ile radości i jak młodzież będzie pamiętała tę pracę.

Program uroczystości;

19:50 Zbiórka przy I stacji Golgoty Beskidów,

20:00 Droga Krzyżowa 20:45 Msza Święta,

21:37 Zapalenie "Płomienia Pamięci" - tzw. "Ognia Lolek" odśpiewanie "Barki"

Wracając, pełni radości znów będziemy się zastanawiać czy to już ten czas? Bo przecież św. JP II powiedział: "Pilnujcie mi tych szlaków, ja tu jeszcze przyjadę w spokojniejszym czasie".

*Do zobaczenia 2 kwietnia - nie może cię zabraknąć
Jadwiga Klimonda*



Historia "Płomienia Pamięci" na Matysce

A wszystko zaczęło się 2 kwietnia 2006 r. rocznica śmierci Bł. JP II. Parafia Św. Marcina w Radziechowach zorganizowała Marsz Promienisty – modlitwne spotkanie pod Jubileuszowym Krzyżem na które docierały grupy pątników z różnych okolic Żywiecczyny, a nawet i Cieszyzna oraz Ustronia. Liczba czuwających dochodziła do 2000 osób (to I i II spotkanie było organizowane w sobotę natomiast w odpowiedzi na apel PTTK „Szarotka” z Andrychowa i Grupy Modlitwnej z Gronia Jana Pawła II - Stowarzyszenie Dzieci Serc wspólnie z Niezawodnymi Strażakami z OSP Przybędza i Radziechowy, przy licznych współudziale Parafian z Dekanatu Radziechowskiego podjęli modlitwne czuwanie na Matysce, o 21.37 zapłonęło ognisko – Płomień Pamięci, a syreny strażackie przypominały o doniosłości chwili. Popłynęły łzy smutku, żalu, ale i radości. Przecież Nasz Papież jest już w Domu Ojca i nadal pragnie nam pomagać.

W ten sposób oddaliśmy Hołd Największemu z Polaków, Janowi Pawłowi II. Śpiewając ulubione pieśni Papieża, czuliśmy Jego obecność wśród nas. A widząc inne ogniska na szczytach beskidzkich gór – zrozumieliśmy, że utworzyliśmy wspólny świetlany łańcuch – łańcuch zjednoczonych w modlitwie serc.

Dziękujemy Ci Panie za Tych ludzi, dzięki którym mogliśmy w tym cudownym miejscu trwać na modlitwie, a szczególnie jesteśmy wdzięczni za ś.p. Ks. Prałata Stanisława Gawlika, który ten wyjątkowy zakątek Beskidów odkrył dla nas i naszych potomnych.

2 kwiecień 2007r Czas biegnie nieubłagane. Minęły już dwa lata od momentu odejścia do Domu Ojca, Sługi Bożego Jana Pawła II. A my nadal słyszymy Jego głos i co najważniejsze, czujemy Jego obecność. To dla Niego – 02.04.07r. na szczytach naszych beskidzkich gór



zapłonęły wieczorem ogniska - „chóry”, w ten właśnie szczególny sposób, tak jak to czynili niegdyś nasi pradziadowie połączyliśmy się we wspólnym modlitewnym czuwaniu. W Radziechowach płonęły dwa ogniska; jedno na Matysce, a drugie na Kopie.

Na Matysce zebrała się liczna grupa pielgrzymów, którą dowodziły dwie jednostki OSP z Przybędzy i Radziechów oraz Stowarzyszenie Dzieci Serc. Czekać na godz. 21.37 odmówiliśmy częstkę Różańca Św. modliliśmy się w tych intencjach, które każdy osobiście mógł wypowiedzieć do mikrofonu. A były one następujące: o rychłą beatyfikację i kanonizację Sługi Bożego Jana Pawła II, za ś.p. ks. Prałata Stanisława Gawlika twórcę Golgoty Beskidów, za obecnego ks. Proboszcza Ryszarda Kubasiaka – kontynuatora budowy, za fundatorów Krzyża Jubileuszowego i stacji Drogi Krzyżowej, o łaski wytrwania w dobrym mieszkaniach parafii i wszystkich przecierających szlaki na Matysce, o świętych kapłanów, za dusze w czyśćcu cierpiące.

Następnie śpiewaliśmy ulubione pieśni Jana Pawła II i tak dotrwaliliśmy do 21.37 wówczas to nastąpiła cisza, każdy w skupieniu, na indywidualnej rozmowie z Panem Bogiem przedstawiał swoje głęboko zamknięte w sercu sprawy. Tego wieczora nikomu nie śpieszyło się do domu, jeszcze długo śpiewaliśmy, ciesząc oczy migoczącymi płomieniami ogniska na tle nocnej Panoramy Kotliny Żywieckiej.

Wozy strażackie, migocząca sygnalizacja świetlna i dźwięk syreny alarmowej to wszystko razem stanowiło niepowtarzalną oprawę tej uroczystości. Warto było zadać sobie trochę trudu i być w tej godzinie na Matysce, a jaki kształt miał płomień o 21.37 to można zobaczyć na zdjęciu wykonanym przez Grzegorza Łukasika z Twardorzeczki.

Te wspomnienia to już historia, ale jaka historia, wprawdzie lokalna prasa pisała o wyjątkowym zdjęciu i pewnie nic by się już nie wydarzyło, gdyby nie spotkanie Ks. Władysława Janke, Proboszcza z Lalik – nauczyciela, z Ks. Jarosławem Cieleckim Dyrektorem Watykańskiego Serwisu Informacyjnego – uczniem. To dzięki nim zdjęcie „Płomienia Pamięci” obiegło świat, a III Rocznicą Śmierci Jana Pawła II stała się wydarzeniem międzynarodowym. 2 kwietnia 2008 r. dotarła do Radziechów na Matyskę międzynarodowa grupa maratończyków niosąca pochodnię zapaloną od ognia z grobu JP II.

Maratończycy w ciągu kilku dni przebiegli trasę od Zakopanego, Niegowici, Krakowa, Wieliczki, Kalwarii Zebrzydowskiej, Wadowic do Bielska. Ostatni etap Bielsko – Biała Trzy Lipki do Radziechów pod Jubileuszowy Krzyż na Matysce. Cały czas grupie biegaczy towarzyszył obraz Matki Bożej z Niegowici – nazwanej Matką Boską Dobrego Początku – bo to właśnie u Jej stóp modlił się wikary Ks. Karol Wojtyła. Tyle razy słyszeliśmy słowa „Totus Tuus” więc i tym razem Ona towarzyszyła wyjątkowej wizycie Ojca Świętego na Podbeskidziu. Całą uroczystość zawdzięczamy Ks. Jarosławowi Cieleckiemu – Dyrektorowi VSI.

28 marca 2009 roku nie biegliśmy, lecz pielgrzymowaliśmy tą samą trasą co biegacze. Nieśliśmy ogień – przechowywany przez Siostry Redemptorki opiekujące się Krzyżem na Trzech Lipkach, a nad nami unosiły się białe żółte baloniki, które wypuściliśmy do Nieba – a każdy balonik to jedna prośba o wstawiennictwo JP II u Naszego Pana. Obok krzyża i Płomienia nieśliśmy również obraz Naszej Matki – Szafarki Łask.

Podejmując trud modlitwy w drodze, idąc pielgrzymką z Bielska Białej do Radziechów połączyliśmy niewidzialną siecią dwa identyczne Krzyże; jeden zwany Krzyżem Trzeciego Tysiąclecia na Trzech Lipkach, ze starszym o rok Krzyżem Jubileuszowym na górze Matysce, a ta misternie spleciona z pięciolinią sieć, wypełniona nutkami „Barki”, „Liczę na Ciebie Ojcze” czy „Oto Jest Dzień” na pewno zaowocuje Obfitym Połowem.

Mamy nadzieję, że to modlitewne wędrowanie na stałe zagości w Kalendarzu Pielgrzymkowym. A liczba Pielgrzymów świadczą będzie o naszej pamięci i realizacji Testamentu JP II.

Jadwiga Klimonda

Obrazy

